

PORANNA

LIK INFORMACYJNY WSCHODNICH KRESÓW

Nr. 7039

Lwów, piątek, 18 kwietnia 1924

Rok XV.

Znów olbrzymie trzęsienie ziemi.

Odczuto je w całej Europie. -- Ofiarą padła Japonja.

W ŻELAZNEJ KOLCZUDZE NA WILKI.



P. Stanley Carlson z St. Paul (Ameryka Półn.) wybiera się na walkę z wilkami w osobliwym kostiumie własnego pomysłu, sporządzonym ze skóry bawolej, najeżonej gwoździami i żelaznej masce na twarzy. Kostium ten waży 27 funtów i nabity jest aż 1289 gwoździami. Odważny myśliwy nie ryzykuje wcale swego zdrowia, gdyż pewien jest, że żaden wilk nie zdoła go ugryźć.

ĆWICZENIA REZERWISTÓW R. 1903.

Warszawa, (Tel. G. P.) Ćwiczenia rezerwistów odbędą się w roku bieżącym w miesiącu maju. Na ćwiczenia rezerwistów szeregowców powołane zostaną najmłodsze roczniki. Okres ćwiczeń będzie krótszy, aniżeli w roku ubiegłym. Niezależnie od tego rozpocznie się w maju pobór rocznika 1903, nadto staną przed komisją poborową roczniki 1902 i 1901.

Współdziałanie społeczeństwa i Rządu.

DOBRCIE ZASŁUŻONA MANIFESTACJA. — ZDROWA MYŚL NARESZCIE OBUDZIŁA SIĘ W SPOŁECZEŃSTWIE I ZNIWECZYŁA RESZTKI WIEKOWEJ INERCJI. — KONIECZNOŚĆ KSZTAŁCENIA CHARAKTERU NARODOWEGO JAKO OSTOI, Z KTÓREJ CAŁY NARÓD CZERPIE UKRZEPIENIE W CHWILACH KRYTYCZNYCH. — DOPUŚCIĆ DO CZYNU ODPOWIEDNIH LUDZI I DAĆ IM ODPOWIEDNIE STANOWISKO.

Lwów, 16. kwietnia.

„To, co się stało, jest wynikiem harmonijnego współdziałania społeczeństwa i Rządu”.
Z mowy Preml Grabskiego, wygłoszonej na zebraniu inauguracyjnym Banku Polskiego.

Zebranie założycielskie Banku Polskiego w dniu 15. b. m. przybrało charakter radosnej manifestacji, zakończonej hołdem na cześć twórcy Banku, Min. Grabskiego. Bezpośredniej sposobności do tego hołdu dostarczyło przemówienie Ministra, pełne powagi i zaufania w pomyślną przyszłość Ojczyzny. Były to słowa natchnione niezlomną wiarą, że rozpoczynamy nowy okres życia, że z zamętu wyrwaliśmy się już i powrotowi do stosunków normalnych nie stoi na przeszkodzie.

Ten zwrot doniosły zawdzięczać należy, zdaniem Ministra, nie samemu tylko Rządowi, lecz harmonijnemu współdziałaniu społeczeństwa i Rządu. Tak więc ręka w rękę z sukcesem materialnym idzie w tym wypadku wielki tryumf moralny, zwycięstwo idei państwowej nad nieszczesnym i tak długo trwającym rozgardzaniem.

Znaczy to, że w społeczeństwie naszym, przez tyle destrukcyjnych wpływów miotanem i podminowanym, obudziła się przeciw myśl zdrowa. Heż sił z zewnątrz parło prze dotąd na Polskę, by utrzymać w niej ciągły ferment, by uczucia i myśli społeczeństwa odwoznić od Państwa, a kierować na manowce osobistych aspiracji, celów partyjnych, doktryn grożących rozsadzeniem istniejącego ładu. Ostaliśmy się jednak i ostało się w nas to, co jedynie utrzymać może przy życiu organizm państwowy, ostało się zrozumienie, że Państwo nie jest abstraktem, jeno ciałem, żywym, które ze społeczeństwa zasilać się może

żywotnymi sokami.

Trochę to późno przychodzi, lepiej jednakowoż późno, niż nigdy. Mogliśmy sobie oszczędzić wiele przykrych i bolesnych doświadczeń, gdyby nie zapamiętałość, z jaką przez lata całe każdy myślał o sobie, a nikt nie chciał pomyśleć o Państwie. Darujmy sobie jednak rekrimiację, gdy dzisiaj radować się nam wolno widokiem otwartej drogi, prosto wiedzącej ku pomyślności.

Miejmy nadzieję, że to poczucie odbije się korzystnie na innych również polach życia państwowego. Udało się nam uratować finansowe i ekonomiczne podwaliny Państwa, nie samym jednak cielebem człowiek żyje.

Poświęcimy niemięniej troskliwości kształceniu charakteru narodowego, w którym tyle dawnych przywar rozpętała powrócona niepodległość, a stosunki, wpływy obecne zwłaszcza, przydały tyle nowych. Tu również winien wziąć zdrowy instyngt górę nad zakusami tendencji niebezpiecznych dla Państwa. Sztandar Polski stale skupiać winien dookoła siebie wszystkich chętnych do pracy dla ogółu, posiadających odpowiednio po temu zdolności i energię, wszystkich ludzi dobrej woli i czystych. Nie brak u nas sił i talentów, ale nie umieliśmy ich dotąd użytkować odpowiednio. Oplaciliśmy też ową nieumiejętność drogo

ZEGARY PERDUŁOWE, ZEGARKI kieszonkowe i wszelką biżuterię o 20% taniej niż wszędzie — polska

M. HENNER, Pańska 6.

Wszelkie reperacje zegarmistrzowskie uskutecznią się szybko i precyznie z roczną gwarancją.

wielu klęskami, wielu stratami, które dalyby się były uniknąć.

Czem zaś stać się może odpowiedni człowiek na odpowiednim miejscu, poucza nas chwila obecna. Min. Grabski okazał się prawdziwym zbawcą Ojczyzny, ponieważ swe zdolności, swoją wiedzę, energię, swoją ideowość mógł oddać na usługi narodowi, powołany przez do sterna władzy i ponieważ społeczeństwo nie odmówiło mu swego współdziałania. Tylko w ten sposób dokonują się rzeczy wielkie, tylko w ten sposób Polska może ukrzepić się i zająć w rzędzie narodów to poważne i poważane stanowisko, jakie jej się należy.

BLIZKA NOMINACJA P. SKRZYŃSKIEGO.

(Telefonem od naszego korespondenta.)
Warszawa, 16. kwietnia.

(Szcz.). Dzisiejsza Rada Ministrów uchwaliła kandydaturę b. min. spraw zagran. p. Skrzyńskiego na stanowisko stałego delegata rządu polskiego przy Radzie Ligi Narodów w Genewie. Nominacja nastąpi w najbliższych dniach.

ZASADY REDUKCJI URZĘDNIKÓW.

(Telefonem od naszego koresp.)

Warszawa, 16. kwietnia.

(Szcz.) Dzisiejsza Rada Ministrów zajmie się ustaleniem zasad, na podstawie których będzie się mogła odbywać redukcja urzędników.

KUFRY

Walizy, Torby do podróży, Necessary, Torebki damskie, Portfele, Płaszcz gumowe

Fabryka kufrow i torb

LEOPOLDA ROSENZWEIGA Lwów Sykstuska 5.

Naprawy uskutecznią się szybko i tanio. 41

PREZYDENT RZPLTEJ W SPALE

(Telefonem od naszego koresp.)

Warszawa, 16. kwietnia.

(Szcz.) Prezydent Rzpltej przepędzi święta w Spale. Podejmie Ministrów, którzy przyjadą z życzeniami wielkanocnymi, oraz arcybiskupa Cieplaka.

NIE BĘDZIE ZALICZEK ŚWIĄTECZNYCH.

(Telefonem od naszego koresp.)

Warszawa, 15. kwietnia.

(Szcz.) Zwrócono się do Ministerstwa skarbu w sprawie zaliczek świątecznych dla urzędników państwowych. Ministerstwo oświadczyło, że skarb Państwa nie jest w stanie obecnie udzielać pracownikom państwowym dodatków ani zaliczek.

P. DĄBSKI KANDYDATEM DO TEKI SPRAW ZAGR.

(Telefonem od naszego korespondenta.)

Warszawa, 15. kwietnia.

(Szcz.) „Echo Warszawskie“ zamieszcza sensacyjną wiadomość: W związku z tocząca się dyskusją nad sprawą Klajpedy pewne koła wysuwają kandydaturę p. Jana Dąbskiego, b. podsekretarza stanu na Ministra spraw zagr. Jak się „Echo“ dowiaduje, kandydatura ta ma znaczne szanse powodzenia.

WYPUŚCILI ARCYB. CIEPLAKA, UWIEZILI 2 KSIEŻY.

(Telefonem od naszego koresp.)

Warszawa, 15. kwietnia.

(Szcz.) Jak slyeć, arcybiskup Cieplak ma otrzymać w Polsce ieno z arcybiskupstw i stanowisko w hierarchii kościelnej z zachowaniem arcybiskupstwa in partibus. W związku z pobytam arcyb. Cieplaka w Warszawie nadeszła wiadomość o aresztowaniu proboszcza polskiego w Moskwie ks. Zielińskiego, oraz tamtejszego ks. Żołnierskiego pod zarzutem, iż rzekomo dostarczali żywności więzionym przez tamtejszy główny urząd polityczny (dawna czecha).

Nie ulega wątpliwości, że nowy ten barbarzyński krok sowiektów ma na celu zademonstrowanie, iż stosunek sowiektów do kleru polskiego i katolickiego, pomimo wypuszczenia arcyb. Cieplaka, pozostał niezmięniiony.

ARC. CIEPLAK JEDZIE DO RZYMU.

Warszawa. (Tel. G. P.) Donoszą, że arc. Cieplak wyjeżdża do Rzymu. Po powrocie do Polski arc. Cieplak obejmie jedno z arcybiskupstw.

ZNOW 2 BOMBY W WARSZAWIE

Warszawa. (Tel. G. P.) W pobliżu kościoła Wszystkich Świętych na Grzybowie znaleziono podrzucone 2 bomby. Powtarzające się wciąż fakty podrzucania bomb są wynikiem rozgromienia organizacji terrorystycznych, które w obawie rewizji pozbywają się kompromitujących dowodów.

NIEMA WSTRZYMANIA EGZEKUCJI PODATKOWYCH.

Lwów, 16. kwietnia.

Podana przez wczorajszą „Chwilę“ telefonem z Warszawy wiadomość, że Minister skarbu Grabski wydał nakaz wstrzymania egzekucji podatku obrotowego za II. półrocze u osób, które wniosły rekursy przeciw nadmiernym wyniarom podatkowym — jak nam donoszą — jest nieprawdziwą.

Pierwsze losowanie premiówki dolarowej.**Szczęśliwy nr. 767.182 wygrał 40 tys. dolarów.**

(Telefonem od naszego korespondenta.)

Warszawa, 16. kwietnia.

(Szcz.) W pierwszym ciągnięciu premii 6 proc. pożyczki dolarowej wylosowana została premia na następujące numery:

Wygrana 40 tys. dolarów padła na numer 767182,

po 8 tys. dolarów na nr.: 583838 i 609987,

po 3 tys. dol. na nr.: 426968, 136896,

po 1 tys. dol. na nr.: 934264, 286289, 056391, 641829, 717981,

572150, 329151, 470934, 273371, 046032,

po 100 dol. na nr.: 271309, 914872, 136549, 995645, 763907, 811620,

gdzie przez P. K. K. P., pozostałe wygrane przez oddziały prowincjonalne. Nie zostało jeszcze wyjaśnione, kto został szczęśliwym posiadaczem najwyższej wygranej.

444595,	525710,	694852,	754568,
142894,	737457,	875491,	114666,
482237,	737013,	056383,	234681,
066972,	547427,	062192,	106914,
950055,	032508,	229940,	955243,
588330,	198121,	473699,	537320.

Urzędowa tabela ogłoszona zostanie później, poczem nastąpi wypłata wygranych w efektywnych dolarach. Główna wygrana w kwocie 40 tys. dolarów wypłacona bę-

Złoto-srebrny podkład polskiej waluty.

KOMISJA SKARBU NARODOWEGO NADAL GROMADZIĆ BĘDZIE ZŁOTO. — MAMY W SZLACHETNYCH KRUSZCACH PRZEZŁO 94 MILJ. ZŁ. POL.

(Telefonem od naszego korespondenta.)

Warszawa, 16. kwietnia.

(Szcz.) Dzienniki warszawskie podają szczegóły dotyczące komisji Skarbu Narodowego, która dotychczas zbierała szlachetne metale na potrzeby przyszłego Banku Polskiego. Mimo spełnienia swych zasadniczych zadań komisja Skarbu Narodowego będzie nadal istniała, lecz w nowej formie. Zbierać będzie złoto na pokrycie nadzwyczajnych potrzeb państwa. W dniu 29 lutego zapasy metali uzbieranych przez komisję skarbu narod. wynosiły złota:

23.904 kg. 187 gr. równych 82.343.050 zł. pol. oraz 109.874 kg. 154 gr. srebra wartości 11.872.774 zł. pol. Z sumy tej na pokrycie akcji Banku Polskiego trzeba będzie około 10 milj. zł. Całe srebro oddane zostanie mennicy. Bankowi Polskiemu ponadto 50 milj. w złocie, oraz walut zagranicznych za około 100 milionów franków złotych. Zatem zabezpieczenie waluty Banku Polskiego wynosi nie jak podano 30 proc., ale 60—70 proc.

I. Walne Zgromadzenie Banku Polskiego.**Owacyjnie witano przemówienie premiera Grabskiego.****Wybór członków Rady Nadzorczej.**

Warszawa, 16. kwietnia.

(Szcz.) W dniu wczorajszym, w myśl programu rozpoczęło się o g. pół do 11-tej przed południem Pierwsze Walne Zgromadzenie Banku Polskiego. Zebranie odbyło się

przy tłumnym udziale akcjonariuszy. Sala Filharmonji była szalenie zatłoczona mającymi prawo głosu. Akcjonariusze, nie mający prawa głosu, przebywali na galerji.

Przemówienie premiera Grabskiego.

Premjer Grabski, otwierając zebranie, mówił m. i.:

Stajemy się świadkami narodzin jednego z najistotniejszych organizmów życia społecznego, regulującego obrót pieniężny. Stajemy się współtwórcami we wzniesieniu jednego z najbardziej podstawowych filarów gmachu każdej państwowości współczesnej — filaru zdrowego pieniądza. Nikt tak silnie, jak Polska, nie odczuwał, czem dla społeczeństwa i Państwa jest zdrowy pieniądz. Wskutek braku zdrowego pieniądza wysiłki zarówno społeczeństwa, jak i Rządu, szły na marne. W ciągu tych 5 lat im bardziej pragnęliśmy zdrowego pieniądza, tem więcej zdawało się nam, że coraz bardziej niedościgniony stał się ten ideał. Nareszcie jednak stanęliśmy wobec tej mety niespodziewanej dla nas samych. Nie licząc srebra w kosztownościach, mamy razem 112 milionów franków złotych. Jest to dorobkiem naszej pracy, który gromadziliśmy powoli. Co teraz przybyło w postaci kapitału akcyjnego przeważnie już złożonego i mającego być spleconym, a w najbliższym czasie powiększimy nie o 99 milionów. Faktycznie mamy 111 milionów franków złotych, a pozatem w ostatnich dwu miesiącach Rząd, który zawsze widział u siebie zaledwie kilka — kilkanaście milionów franków — a nieraz zero w postaci zapasu walut

obecnych, obecnie rozporządza 80 kilku milionami franków złotych w walutach obcych. Wreszcie uzyskał Rząd w ostatnich czasach pożyczkę zagraniczną, z której na razie będzie mógł wprowadzić w najbliższych miesiącach w grę jeszcze 60 milionów franków złotych razem 356 milionów franków zł., której to sumy zapas dawniejszy stanowił jedną trzecią, a dwie trzecie jest zdobycza ostatnich dwu miesięcy.

To, co się stało, jest wynikiem harmonijnego współdziałania społeczeństwa i Rządu. Rząd musiał oczekiwać — żeby społeczeństwo nie wymagało od Rządu tego, co w poprzednich latach, żeby Rząd był źródłem szczęśliwości powszechnej, ciągle świadczył i dawał. To musiało ustać. (Okłaski).

Złoty polski będzie zawsze mógł sam się bronić i żadne niebezpieczeństwo dla niego nie powstanie. Założenie Banku Polskiego jest dowodem, że w społeczeństwie naszym tkwią wielkie siły. To, co się stało, istotnie może nas napawać przeświadczeniem, iż dzisiejsze społeczeństwo polskie jest czemś zupełnie odrębnym od tych dawnych naszych społeczeństw, które nie umiały nateżyć sił do wielkości celu. Dziś możemy spojrzeć na inne narody, jak ludzie, których stać na czyn większy jeszcze, niż postawione przez nas

zaniary. (Huczne okłaski).

Obudził się głęboki instynkt w naszym narodzie, ten instynkt, który potrafił się budzić i w innych decydujących momentach naszego życia. Wyperł z nas poczucie powszechnie także i tym, którzy się odnoszą do niego nieufnie lub nawet ujemnie. W tem będzie wielką siłą i potęgą, będzie siłą twórczą narodu (okłaski).

Najwyższem dobrem takiej instytucji jest planowe postępowanie, nie ujęte w poszczególnych wypadkach i świadome celu pełne zrozumienie, że zawsze trzeba mieć rezerwę na gorsze czasy i że nie wolno temi rezerwami przedwcześnie dysponować. Z całym zaufaniem odnośnie do tego wielkiego zgromadzenia założycieli, które ma przystąpić do pierwszej czynności, ninajmniej do wyboru Rady Nadzorczej do czego dzisiejsze zebranie jest powołane!

Gdy premier skończył rozległa się istna burza okłasków, trwająca dłuższy czas. Wzniesiono okrzyki: Niech żyje Grabski, twórca Banku Polskiego, zbawca Ojczyzny! Niech żyje czysty człowiek! — Wiele osób ogarnęło prawdziwe wzruszenie.

Po mowie Premiera Grabskiego wygłosił prezes dotychczasowego komitetu organizacyjnego p. Karpiński przemówienie, poczem p. Chrzanowski Zyg. odczytał sprawozdanie z działalności komitetu organizacyjnego. Teraz przystąpiono do głosowania nad kandydatami do Rady Nadzorczej. P. Karpiński zalecił głosowanie na listę komitetu organizacyjnego, lecz jeden z senatorów zażądał od p. Karpińskiego stwierdzenia, iż lista ta nie obowiązuje bezwzględnie, lecz, że można dokonywać w niej wszelkich zmian.

Rozpoczęto głosowanie przez rzucanie kartek do urny. Zebranie skończyło się około godziny 1 po południu.

Wybrani zostali do Rady nadzorczej:

Kazimierz Bajkowski, Zygmunt Chrzanowski, Alfred Falter, Henryk Grohman, Bogusław Herse, Henryk Kaden, Kazimierz Fudakowski, Stefan Przanowski, Roman Rybarski, Jan-Kanty Steczkowski, Tadeusz Tomaszewski i Józef Zychliński. Na zastępców: Stanisław Sużycki, Paweł Geisenheimer, Edward Natanson. Do komisji rewizyjnej: Stanisław Lipiński, Stefan Benzel, Leopold Skulski, Romuald Mielczarski i Stefan Laurysiewicz. Na zastępców: Zenon Stawiński, Seweryn Smulski i Tomasz Kociątkiewicz.

BIURO DLA SPRAW LIGI NAR.

Warszawa, 15. kwietnia.

(Szcz.) W Ministerstwie spraw zagran. ma być utworzone obecnie specjalne biuro dla spraw, związanych z działalnością polskiego delegata przy Lidze Narodów. Na czele tego biura ma stanąć jeden z urzędników Min. spraw zagran.

PRZYMUSOWE DOKSZTAŁCANIE ZAWODOWE.

(Szcz.) Ministerstwo Wyznań i ośw. publ. przygotowuje projekt ustawy o przymusowym dokształcaniu zawodowym młodzieży między 14—19 rokiem życia.

BLISKIE PODPISANIE UMOWY KOLEJOWEJ Z SOWIETAMI.

(Telefonem od naszego koresp.)

Warszawa, 15. kwietnia.

(Szcz.) Rokowania polsko-rosyjskie w sprawie umowy kolejowej dobiegają końca. Jutro nastąpi odczytanie umowy. We czwartek wyjazd delegacji rosyjskiej i polskiej do Krakowa celem zwiedzenia tamtejszej sortowni pocągów. Umowa podpisana będzie przez Prezydenta Rzpltej. Zatwierdzenia przez Seim nie będzie wymagała.

STACJA RADJO-TELEGRAFICZNA
w służbie ratowniczej



Rycina przedstawia członka Pogotowia ratunkowego w Alpach, wykwi-
powanego w radiotelegraficzną stację
nadawczą i odbiorczą, tak, że każdej
chwili może on wezwać pomocy dla tu-
rystów, którzy ulegli nieszczęśliwemu
wypadkowi.

CUKIERNIA Hieronima Welza ul. Akademicka 5

zrana w szerokich kołach P.T. Publiczność
ze swych wyrobów pierwszorzędnych, pol-
NA ŚWIĘTA TORTY rozmaitego ga-
tunku, **PRZEKŁADANCE**
masą migalową i owocami kandyzo-
wanymi. — **STRUCLE** z makiem, **SER-**
NIKI, BABY warszawskie. — Cukry
czerwone. — Owoce kandyzowane w ce-
koladzie. — Baranki. — Pisanki.

Dwupiętrowa kamienica

w śródmieściu z wolnym cztero-
pokojowym mieszkaniem z peł-
nym komfortem zaraz do sprze-
dania. — Wiadomość pod „L.“
w Admin. pisma, Podwałe 3.

LEON PERUTZ I PAWEŁ FRANK.

Gud Ulama Singha.

Historia nieprawdopodobna

Tłum. J. Stycz.

(Ciąg dalszy).

Na skutek tych słów pierchły
wszystkie wątpliwości dr. Kircheis-
na jakby wiatrem rozprószone.

— Nic, nie puszcze pani, panno
Małgosiu!

— Jak mnie pan potrafi zatrzy-
mać? — zapytała z miną przekor-
ną, którą już lekarz znał. — Pan
tego nie potrafi!

— Musi mi pani przyrzec, że zo-
baczę panią jeszcze dziś wieczorem.

— Mam pani jeszcze wiele do po-
wiedzenia.

— Jeszcze dziś wieczór? — po-
wtórzyła baronówna z namysłem.

— Tak! Muszę pani dużo powie-
dzieć! Niech pani sama oznaczy
miejsce i porę. Albo, jeżeliby pani
mnie to zechciała zostawić — to
powiedzmy: o godzinie dziesiątej w

cieplarni. Tam będziemy pewni, że
nikt nam nie przeszkodzi.

— O dziesiątej? — potrząsnęła

40

głową — nie, to nie idzie!

— Ale dlaczego, Małgosiu?

— Bo wtedy już śpię.

— Przepraszam bardzo, ale nie
jestem jeszcze obeznany ze zwycza-
jami, panującymi w domu pani. W
takim razie, jeżeli pani zechce, spo-
tkamy się wcześniej. Około siódmej
naprzykład?

— Dobrze — powiedziała.

— A więc o siódmej godzinie w
cieplarni. Będziemy całkiem sami. —

— Całkiem sami! Toż dopiero
będzie wesoło! — śmiała się baro-
nówna. — A teraz muszę już iść.

Dr. Kircheisen znowu zebrał się
na odwagę.

— Nim pani odejdzie, Małgosiu,
proszę o całus. Jeden jedyny całus
na pożegnanie.

Zaledwie prośba była wyrzeczona,
gdy jej pożałował. Jakże bo-
wiem mógł być tak zuchwały! Na
ostatku popsuł wszystko zbyt gwał-
townym atakowaniem.

Ale nie! Baronówna nie była wca-
le obrażona. Nawet przeciwnie, wy-
glądała tak, jakby czekała na jego
prośbę. Nie posiadający się z rado-
ści lekarz spostrzegł, że jakby urę-
sła. Widocznie, Bóg wie po co, u-
niosła się na końcach palców. Wi-
dział potem przez sekunde jej wargi

ulożone do pocałunku, które z nie-
wiadomego powodu zmierzały ku
prawej stronie nosa. Wreszcie uczył
jej pocałunek na nosie, ale to w ni-
czym nie umniejszyło jego szczęśli-
wości.

Wkrótce potem dał się słyszeć
jakiś szmer i doktor zadrżał z prze-
rażenia.

— Czy pani słyszy? — zapytał.
Oboje milcząc nasłuchiwali chwilke.
Jakieś kroki zdążyły schodami pod
górze.

— Jeżeli to ojciec pani! I jeżeli
wpadnie mu na myśl wejść tu? Jak-
że byliśmy nieostrożni oboje!

W istocie. Ktoś nadchodził. Zroz-
paczony dr. Kircheisen rozejrzył się
po pokoju. Wzrok jego padł na zie-
loną adamaszkową portiere, zasła-
niającą jeden kąt pokoju. Jednym
susem był tam i rozsunął zasłone.
Wisały tam ubrania, plecak i
plaszcz. Przy ścianie stał kij górski
i kilof, a na ziemi leżały dwa pęki
sznurów.

— Tutaj, baronówno! — powie-
dział dr. Kircheisen cicho. — Proszę
tu! Szybko! I niech się pani nie ru-
sza!

Pociągnął ją za portiere.

— Chce mnie pan schować! —

Wiosna wraca.

Potoki skier złocistych z lazurowej toni
płyną kaskadą świateł na szare zagony...
Płat śniegu — tu i ówdzie — pod bruzdę wtulony,
wielgote skiby żegna i mętne lży roni...

Nad ziemią, zwiastun wiosny — skowronek utkwiony,
jak strzała, w błękit niebios, dziękczynną pieśń dzwoni...

Od lasu powiał wietrzyk, pełen dziwrych woni —
i przywarł ciepłem tchnieniem do ziemi zbudzonej,
tchnieniem ciepłem, a pełnym ożywczej wilgoci,
przesyconej upoynym balsamem żywicy...

Znikły śniegi... Już łąki żółty jaskier złoci...
Na roli, życiem tchnącej, wioskowi rolnicy
ida za przęgiem pługów... W górze pieśń radosna
skowronka cudnie dźwięczy: — „Wiosna wraca! Wiosna“

Lwów — kwiecień 1924.

Leon Żypowski

Europa drży w posadach.

WSZYSTKIE OBSERWATORJA EUROPEJSKIE ZANOTOWAŁY
TRZĘSIENIE ZIEMI SILNIEJSZE, NIŻ KATASTROFA JAPONSKA.

Paryż, 15. kwietnia. Obserwato-
ria całego świata zanotowały bardzo
silne trzęsienie ziemi. Obserwato-
rium w Medjolanie zanotowało 50
wstrząśnień. Aparaty seismograficz-
ne w Bronwich zanotowały trzęsie-
nie ziemi silniejsze, aniżeli to, jakie
we wrześniu ubiegłego roku było w
Japonii.

TRZĘSIENIE ZIEMI W SZWAJ-
CARJI.

Zurych. (Tel. G. P.) Szwajc. Ag.
Telegr. Dziś odczuto w całej Szwaj-
carii trzęsienie ziemi. — Pierwsze
wstrząśnienie nastąpiło o godz. 13

godz. 13.53.

PANIKA WE WŁOSZECH.

Medjolan, 16. kwietnia. 15. bm.
o godz. 13:45 odczuto w Medjolanie
silne trzęsienie ziemi, które wśród
ludności wywołało panikę. Dopiero,
gdy wstrząśnienia nie powtarzały się
nastąpiło uspokojenie.

CYKLON, KTÓRY ZMIENIŁ
KSZTAŁT ALASKI.

Londyn, 16. kwietnia.
(Szcz.) Tutejszy seismograf do-
nosi, iż na półwyspie północno-a-
merykańskim Alasca szalał olbrzymi
cyklon. Według prawdopodobień-
stwa cyklon ten, trwający cztery
godziny, wpłynie na zmianę kształ-
tu półwyspu.

Znów katastrofa w Japonii?

Belgrad, 16. kwietnia. Tutejsza
stacja seismograficzna zanotowała o
godz. 17.24 gwałtowne trzęsienie
ziemi w odległości 9.540 km. w kie-
runku Oceanu Spokojnego. Wedle
przybliżonych obliczeń centrum

trzęsienia ziemi znajdowało się w
Japonii. Aparaty zanotowały, że
trzęsienie trwało 1 godz. 46 min.
Przypuszczają, że Japonię nawiedzi-
ła ponowna katastrofa

Świąteczne pociągi posp. Lwów-Warszawa.

Lwów, 16. kwietnia.

Wobec oczekiwanego podjęcia
ruchu pociągów pociągów międ-
dzy Warszawą i Lwowem przez
Lublin—Rozwadów, ze względu na
wzmocnony ruch świąteczny po-
czawszy od czwartku 17. do Środy
24. kwietnia włącznie będzie urucho-
miony między Warszawą i Lwo-
wem przez Lublin—Rozwadów po-
ciąg pociąg pociąg pociąg pociąg
do Lwowa 22.05). zaś od piątku 18.
do czwartku 24. kwietnia włącznie
pociąg pociąg pociąg pociąg pociąg
nr. 902 (odjazd ze Lwowa 9:35). W sobotę 19. kwietnia
oraz we wtorek 22. kwietnia przy-
będzie z Warszawy do Lwowa po-
ciąg pociąg pociąg pociąg pociąg
nr. 907 (przyjazd do Lwowa 7.47), zaś w piątek 18. i po-
niedziałek 21. kwietnia odejdzie ze
Lwowa pociąg pociąg pociąg pociąg pociąg
nr. 908 (odjazd ze Lwowa 20.45). Prócz tego przy-
będzie z Warszawy do Lwowa przez
Lublin—Rejowiec w sobotę 19. bm.
nadzwyczajny pociąg osobowy nr.
921 druga część (przyj. do Lwowa
6.20), zaś w piątek 18 oraz we wto-
rek 22. kwietnia odejdzie ze Lwowa
nadzwyczajny pociąg osobowy nr.
824 druga część (odjazd ze Lwowa
14.00).

Julusza Meinla

KEKSY

wyrabiane sposobem
francuskim i angielskim

są nader pożywe
a przeto lekko strawne

zawołała chichocząc. — To dopiero
cudowny żart!

Zasnął portiere. — Na miłość
boską, cicho! — prosił.

W tej chwili zapukano do drzwi.
Miał jeszcze tyle czasu, by podbiec
do okna i stanąć możliwie swobod-
nie. Potem zawołał:

— Proszę wejść!

W istocie wszedł baron do po-
koju

— Chwała niech będzie Panu...
— szepnął do siebie dr. Kircheisen

i aby nie waść, oparł się silnie o
parapet okna... — Gdybym był nie
usłyszał jego kroków! Baronówna...
oby się przynajmniej cicho i spokoj-
nie zachowywała! Trochę to za
trudna próba dla temperamentu tak
żywego, jak jej. Miejmy jednak na-
dzieje, że baron nie przedłuży zbyt-
nie swych odwiedzin.

— Muszę pana prosić o przeba-
czenie, doktorze — zaczął baron —
że jestem tak natrętny i aż do pana
przychodzę. Ale nie mogę inaczej, bo
ta cała sprawa nie daje mi spokoju.

(C. d. n.)

Wielki wiec pracowników kolejowych.

Lwów, 15. kwietnia.

(ms). W sobotę, 12. bm. odbyło się w lokalu Polskiego Związku kolejowców nadzwyczajne Walne Zebranie członków celem omówienia bieżących aktualnych spraw z dziedziny życia kolejarzy. Przy nader liczonym współudziale członków delegat Głównego Zarządu P. Z. K. w Warszawie p. Jaworski Franciszek przedstawił położenie mas kolejowych. W dyskusji zabierało głos kilku mówców, poczem uchwalono następujące rezolucje:

1) Zebrani domagają się wydania pragmatyki służbowej w stosunku publiczno-prawnym i potępiają akcje tych związków, które dążą do stosowania pragmatyki o charakterze prywatno-prawnym, a tem samem do wywołania niezadowolonia i krzywdy dla kolejarzy; 2) protestują kategorycznie przeciwko stosowanej redukcji pracowników kolejowych, która w Małopolsce nie powinna mieć miejsca; 3) domagają się od M. K. Z. udzielenia zapomogi względnie zaliczki w wysokości jednomiesięcznej pensji jeszcze przed świętami. W końcu uchwalono na podstawie krzących wersji, jakoby Rząd zamierzał koleje państwowe wydzierżawić prywatnym przedsiębiorcom: Zebrani przestrzegają przed ewentualnem wydzierżawieniem kolei państw. państwowym przedsiębiorcom, która to akcja może przynieść państwu nieobliczalne szkody w wypadku jakichś komplikacji między państwowych.

Rezolucje te mają być przedłożone tut. dyrekcji kolejowej i przesłane do Zarządu Gł. w Warszawie celem przedłożenia tychże Ministerstwu.

CÓRECZKA PUŚCIŁA SIĘ W ŚWIAT.

(Telefonem od naszego korespondenta.)

Warszawa, 15. kwietnia.

(Szcz) Kronika kryminalna notuje tajemnicze zniknięcie przed 2 tygodniami 14-to letniej Zofii Ankudowiczówny, córki właścicielki magazynu modniarskiego. Ankudowiczówna uczęszczała do niedawna do liceum SS. Urszulanek w Krakowie. Matka jej zauważyła od jakiegoś czasu systematyczną kradzież pieniędzy w swym magazynie. Obecnie stwierdziła, że córka zabrała jej około 200 milj. marek i wyjechała gdzieś w świat. Początkowo sądzono, że udała się do brata w Rakowicach pod Krakowem. Istnieje przypuszczenie, że młoda uciekinierka zbiegła do Gdańska.

NADESŁANE.

Ta droga zasylamy serdeczne Bóg zapłać za okazaną pomoc i współczucie, oraz za wzięcie udziału w odprowadzeniu zwłok śp. kabt. Karola Grütza na miejsce wiecznego spoczynku — Dow. Garnizonu i Zarządowi Miasta w Stryju, Dow. Miasta i Dow. Baonu sanit. nr. VI. we Lwowie, lekarzom Dr. Schützelowi i Lipplowi w Stryju, Dr. Mehlerowi we Lwowie, oraz wszystkim przyjaciołom, kolegom i znajomym. 4267 RODZINA.

Pokój w centrum miasta

może być nieumeblowany, potrzebny od 15. kwietnia o. r. dla kawalera. Warunki wedle umowy. Zgłoszenia nadsyłać należy pod adresem „Gazety Porannej” lub „Gazety Lwowskiej” pod „M”.

Eleganckie. **OBUWIE** u firmy **REICH** u firmie **REICH** w rękawce, tanie. Piekarska 8, naprzeciw Magazynu W.P. Kolpana. Dla P.T. Urzęd. dogodne spłaty.

Ujeżdżalnia Sokota M.

przy ul. Cetnerowskiej uruchomiona została z dniem 1. IV. br. Wpisy i zgłoszenia przyjmuje kancelaria Oddziału codziennie między 9 a 5-7. ZABZAD.

Wystawa królewska w Anglii.

KTO MA FUNTY W KIESZENI, NIECH SIĘ WYBIERZE DO WEMBLEY. — ZOBACZY TAM MNÓSTWO CUDÓW. M. I. ORYGINALNĄ LOKOMOTYWE STEPHENSONA GROBOWIEC TUTANKHAMENA. JEZIORO SPORTÓW WODNYCH I POCHÓD KRÓLOWYCH PIĘKNOŚCI.

Wystawa Królewska w Londynie będzie jednym z największych wydarzeń roku bieżącego. Żadna wystawa międzynarodowa nie była urządzona z większą wspaniałością. Koszta urządzenia wynosić będą 10 milionów funtów szterl. Według wszelkiego prawdopodobieństwa, 25 milionów gości przewinie się przez pawilony wystawy. Wszyscy wyniosą niezatarte wspomnienie ogromnych bogactw naturalnych i przemysłowych państwa brytyjskiego.

Teren wystawy doskonale wybrany włącznie z parkiem Wembley, który zajmuje 87 hektarów. Między wspaniałymi ginachami znajduje się pałac inżynierji czyli hala maszyn, bez wątpienia najwspanialszy z gmachów betonowych, jakie kiedykolwiek egzystowały. Można również będzie zobaczyć fabryki w pełnym ruchu, oraz pierwszą lokomotywę Stephensona obok kolosów ostatniej doby.

Co do Stadionu Królewskiego, nigdy arena sportowa nie była wspanialsza. Zbudowana z betonu, mieści 125.000 widzów. Między licznymi atrakcjami będzie figurować

Grobowiec Tutankhamena, wykonany sztucznie według najnowszych wypalazków inżynierjino - technicznych. Wspaniałe będzie jezioro sportów wodnych. Na końcu zobaczymy Świątynię Piękności, gdzie najpiękniejsze kobiety w strojach historycznych, zaczawszy od Kleopatry, a skończywszy na obecnych, defilować będą przed oczarowanymi oczami widzów.

BACZEWSKIEGO

LIKIERY:

Abricotine

Cherry

Curacao tripl sec

Griotte

Menthe glaciale

Orange sec sec

SOVERAIN.

Defraudant pada do nóg dyrektora.

ALE MILJARDP STRWONIŁ NA ZABAWY Z ROSJANKĄ. — EPIDEMIA SPRZENIEWIERZEŃ W WARSZAWSKIEJ KASIE CHORYCH. —

(Telefonem od naszego korespondenta.)

Warszawa, 16. kwietnia.

(Szcz) W Warszawskiej Kasie Chorych ujawniły się nowe nadużycia. Młodociany 23-letni rachmistrz wydziału prasowego Władysław Kalicki defraudował systematycznie znacznie większe sumy pieniężne przy pomocy dwukrotnie przedstawianych rachunków należnych lekarzom, doraźnie pracującym dla Kasy Chorych. Defraudacja trwała od dłuższego czasu i pozwalała Kalickiemu na wystawne życie miljariera i utrzymywanie kosztownej kochanki Rosjanki Wiery. Dyrekcja Kasy Chorych nie zdawała sobie z tego sprawy, dopiero wczoraj złapa-

no go przy defraudacji 750 milj. Kalicki rzucił się do nóg dyrektora, by uzyskać przebaczenie i zapewnił, że więcej defraudacji nie popochni. Śledztwo jednak przewidziane wykazało, że nadużycia jego sięgają miliardowych sum. W tej chwili obliczono około 10 miliardów zde-fraudowanych przez Kalickiego. — Wogóle w Warszawskiej Kasie Chorych nadużycia ujawniają się w sposób przerażający. Przed paru dniami jeden z inkasentów niejaki Kozłowski, po zainkasowaniu trzech miliardów marek od robotników, ukniął w niewiadomym kierunku.

Siekierą zabiła męża.

(Telefonem od naszego korespondenta.)

Warszawa, 16. kwietnia

(Szcz) Jedna z przedmiejskich ulic Warszawy była w dniu wczorajszym znówu widownią krwawej tragedji małżeńkiej. W kamienicy przy ul. Łódzkiej 22 mieszkała młoda para małżeńska Antoni i Zofia Zoler. małżeństwo niedo-brane i nieszczęśliwe. Zoler był pijakiem i nierobem, więc żona po krótkim pożyciu rezesza się z nim. W dniu wczorajszym Zoler powrócił do żony i w stanie podpijany domagał się, by dalej z nim mieszkała i żyła. Napodół na o-pór, a rozwścieczony pochwylił siekierę i rzucił się na żonę. Zolero-wa wy-rwała siekierę z rak męża i w zastępieniu poczęła nią uderzać w jego głowę. Zoler ciężko ranny w urazie do szpitala zmarł. Zabójczynię aresztowano.

Zebranie Koła przyjaciół harcerstwa polskiego.

Lwów, 14. kwietnia.

(s) W niedzielę dnia 13. bm. odbyło się inauguracyjne zebranie Koła przyjaciół harcerstwa polskiego w sali ratuszowej za inicjatywą komitetu organizacyjnego, do którego należeli prof. Cygan, inż. Kamieniobrodzki, ks. kan. Kiernik, prof. Kucharski, komend. Nowak, prof. Różycki i ks. dr. G. Szmydł oraz Zarząd Oddziału Harcerstwa Małopolskiego Wschodniej, celem zawiązania stałego Koła przyjaciół harcerstwa polskiego. Harcerz polski polski nie chce i nie może stać zdaleka od swego społeczeństwa, szuka jego życzliwości i poparcia, zwłaszcza tu — na kresowej ziemi, tak krwawo okupionej krwią polskiego dziecka.

Przewodniczącą zebrania radca Majchrowicz po pięknie przemówieniu o zadaniach harcerstwa polskiego udzielił głosu referentowi komend. chorągwi p. Hublowi i ks. dr. G. Schmydłowi, którzy w rzeczowych referatach omawiali cele, potrzeby jakoteż organizację harcerstwa polskiego. Po obszernej dyska-

cji, w której zabierał głos panie iak? panowie, wybrano Zarząd, składający się z 12 osób. Po wyborze Zarządu przewodniczący Majchrowicz apelował do zebranych, aby zjednywali jak naj-więcej członków do Koła przyjaciół harcerstwa polskiego.



Wyrok w sprawie uczonych zaszczepionych w Kijowie nie jest ostateczny. Całą sprawę skierowano do Sądu najwyższego w Charkowie, celem ponownego rozpatrzenia.

Delegacja Synodu uda się w najbliższym czasie do Niemiec, Anglii i Francji celem poinformowania europejskiej opinii publicznej o położeniu Kościoła w republice sowieckiej.

(+) Klepska gorzalka wyborcza. „Pravo Ljdu” biadając nad klęską, jaką Czesi ponieśli przy wyborach na Rusi przykarpackiej, winę tego przypisuje „niskiemu poziomowi oświaty tamtejszego ludu”. W odpowiedzi jedno z niemieckich pism zauważyło z sarkazmem, że minister oświaty (którego organem jest „Pravo Ljdu”) lepiejby w takim razie zrobił, posyłając na Rusz zastępy nauczycieli i stopy elementarzy, zamiast zgrać niedźnych hyjen wyborczych i bezczek jeszcze gędzniejszych gorzalki...

Czas letni w Anglii, 13. bm. zaczął obowiązywać w Anglii czas letni.

Wysoki komisarz franc. w Konstantynopolu założył protest z powodu zamknięcia 36 szkół francuskich.

Protest japoński. Rząd japoński wy-stosował do dep. handlowego Stanów Zjedn. protest przeciw projektowi ograniczenia emigracji japońskiej do Stanów Zjedn. Hughes przesłał protest senatowi.

Senat amerykański mimo protestu rządu japońskiego, przyjął ustawę imigracyjną wraz z postanowieniem co do wykluczenia imigrantów japońskich.

Zdetronizowany i zlekkważony Aga memon. Rząd grecki nie zamierza za-wiadamiać zdetronizowanego króla o wyniku plebiscytu. Rząd jest zdania, że dość jest, gdy byłby król dawie się ctem z dzienników.

Senat francuski przyjął wczoraj ustawę emerytalną i projekt specjalny, dotyczący emerytur robotników państwowych w brzmieniu przyjętem przez Izbę.

Burze i śnieżyc w Niemczech. W ostatnich dniach spadły w Schwarzwaldzie śniegi. W niedzielę wieczorem szalała burza. Warstwa śniegu wynosiła 2 i pół metra.

Wczoraj po południu szalała we Wrocławiu śniega burza, połączona z zawieją śnieżną.

Przesilenie gabinetowe w Jugosławii trwa w dalszym ciągu. Król przyjął prezydenta Skucepiny Lube Iwałowicza, oraz dra Koroseca.

Jeromiasz Smets ostatecznie przyjął członkostwo komisji Ligi narodów dla Węgier i wyjeżdża 16. kwietnia do Europy.

(r) Tirpitz kandyduje. Ostawiony inicjator wojny podwodnej, jeden z czolowych wyobraźców prusactwa, przyjął kandydaturę do Reichstagu w okręgu Szwabji.

Niem. Minister sprawiedliwości E-minger wskutek konfliktu między centrum a bawarską partją ludową, do której minister należy, zamierza podać się do dymisji. „Vorwärts” przypuszcza, że w tym wypadku sam kanclerz obejmie teke sprawiedliwości.

(+) „Uważaj się bań za społeczkowatego...” Złakomity pistaz belgijski, Maurycy Maeterlinck w pewnym piśmie brukselskiem opublikował wspomnienia z podróży po Sycylii. Niezbyt pochlebne dla Sycylijszyków. Pewien ognisty syn południa, adwokat Rondini z Palermo, dotknięty krytyką swej ojczyzny, wystosował do poetę Est żądając odwolania artykułu, zaznaczając, że w przeciwnym razie autor winien się utwać za społeczkowatego i żądać satysfakcji, którą otrzyma.

Odbrył noworodek. W Newton w Kanadzie niejaka Willhelmina Hento powiła chłopczyka, niezwykle pod względem rozmiarów i wagi, dochodzącej do 19 funtów. Lekarze zbadali niemowlę, które jak i matka znajduje się w wybornym stanie zdrowia.

Czytajcie „Szczutka”

Z opery w Stanisławowie.

Gościł występy Józefa Wolińskiego. Stanisławów, w kwietniu.

Nasi melomani stają pod wrażeniem wielkiego zdarzenia w życiu muzycznym, jakim okazały się gościnne występy jednego z pierwszych tenorów rodzimych scen operowych, Józefa Wolińskiego. Tutaj scena operowa Tow. Muz. im. Moniuszki zdołała dzięki osobistym stosunkom swego koncertmistrza Dąbrowskiego łącząc go z p. Wolińskim, zjednać go na 4 osobne występy, a to dwa razy w operze „Faust” i po jednym występie w operach „Carmen” i „Halka”. Dyrekcja opery dołożyła wszelkich starań, ażeby uświetnić występy znakomitego gościa, co w miarę możliwości się udało.

P. Woliński, który posiada fenomenalny organ o metalicznym dźwięku i zadziwiającej rozległości rejestru władania nim po mistrzowsku. Niezwykła intuicja i inteligencja muzyczna dyktuje mu specjalny sposób umiarkowania swych kreacji śpiewackich, przyczem śpiewa od serca i wlewa duszę w swój śpiew i to jest tajemnicą jego niezwykłego sensacyjnego powodzenia. Postać Fausta z połączeniem charakterystycznego zabarwienia liryzmu i romantyzmu, jego pełen temperamentu i uszczelnienia Don Jose i naturalistyczny Jentek — to niezapomniane kreacje aktorskie i koncertowe, partie śpiewackie. Zadziwiająca jest też jego wszechstronność zakresu repertuarowego od par excellence lirycznych aż do wybitnie bonaferskich partii. To też występy były niewiarygodnym na naszej scenie tryumfem wśród nieustannie oklasków przy podniesionej kurtynie.

Dla uświetnienia występów zaproszono p. Greena na „Carmen”, p. Kojaczynską na „Halkę” i p. Martinię na „Meliastę”, a własne chóry, soliści i orkiestra dopełniły w miarę sił swoich zobowiązań.

Niesco o Radziechowie.

Radziechów, w kwietniu. Nieraz już były wzmianki w „Gazecie Porannej” o prywatnym gimnazjum w Radziechowie. Nic dzaw, wszak społeczeństwo czyniło i czyni nadal, co może, by dać trwałe podstawy tej ważnej placówce narodowej na kresach. A i sam Zarząd tego prywatnego gimnazjum oraz grono profesorskie wraz z uczniami wyrażają wszystkie siły. Z wyjątkiem dwu, dochód z wszystkich zabaw w miasteczku przeznaczony był na gimnazjum.

Szczególnie dwie z nich zasługują na wzmiankę. Zabawa urządzona przez Zarząd gimnazjalny i która dała bardzo pokaźny dochód oraz zabawa urządzona staraniem miejscowych akademików, która odbyła się z wielką wspaniałością i pomysłowością i zgromadziła elitę całego powiatu a nawet sąsiedniej Kamienki Str. z korpusem oficerskim 11/26 P. P. na czele.

Oto niedawno młodzi wychowankowie tej naszej placówki urządzili przedstawienie amatorskie („Kachna”). Pod względem gry aktorskiej wysunęli się na pierwsze miejsce uczniowie Fried. Mróz i bardzo udatny Czop. Nie można też pominąć i gry uczennic, które z niej z dużą starannością się wywiązały. Obywatelstwo tutejsze z zadowoleniem uczestniczyło na wszelkie przedstawienia studenckie, tu też grano przy wysprzedażnej sali. Kółko to wyjechało też z tem przedstawieniem do Lopotyna, gdzie doznało bardzo serdecznego przyjęcia.

Godzi się też z tego miejsca wyrazić szczerze podziękowanie ks. kan. Szarfrónskiemu, dyrektorowi szkoły Szachowi, prezesowi Sokoła tamtejszego sędziemu Pichlersie i wielu innym za przyjęcie i pomoc w urządzaniu przedstawienia, przyczyniając się tem samem do rozkwitu placówki narodowej. Dochód przeznaczono na gabinet fizykalny.

Ejdan.

W sprawie zajścia, jakie miało miejsce pomiędzy mną a p. Dr. Guttmannem dnia 12. bm. uważam za stosowne wyrazić swoje ubolewanie i za pośrednictwem Szanownego pisma przeprosić p. Dr. Guttmanna.

Tadeusz Sterba.

Z sali sądowej.

Skazanie morderców gajowego.

ZA ZABÓJSTWO DOSTALI KARY 1-3 LAT CIĘŻK. WIEZIENIA

Lwów, 16 kwietnia.

(1) Wczoraj zapadł wyrok w sprawie zamordowania gajowego Ardelega z Lelechówki pow. Paworów. Zbrodniarze popełnili mord, gdyż czuli urazę do gajowego, posądzał go, iż on to inspirował rewizję, przez policję przedsięwziętą z powodu dokonanych przez nich kradzieży leśnych. Sędziowie przysięgli po półtora godzinnej naradzie zaprzeczyli pytanie w kierunku zbrodni morderstwa, natomiast potwierdzili pytanie w kierunku zabójstwa wśród bijatyki. Przew. r. Dukiet po naradzie wybitnie ogłosił o godz. 9,30 wieczornym wyrok, skazujący Stefana Hollika na 3 lata, Jana Płoszaja i Dymitra Paeniaka po 2 i pół roku. Michała Sadurę na 1 i pół roku i Tomasza Hollika na 1 rok ciężkiego ciężkiego więzienia.

Oskarżonych bronił dr. Akser, Wotoszyn i dr. Kuryś, przyczem ten ostatni miał najcięższe zadanie, gdyż jego klient (Holiczek Stefan), wedle aktu oskarżenia, miał być inspiratorem zbrodni. Jednak doskonałej obronie dr. Kuryś udało się uzyskać dla oskarżonego stosunkowo niski wymiar kary po wykazaniu, że chodziło o bójkę, nie o morderstwo z premedytacją.

Nowa zbrodnia przemyskiej rakarki.

SZCZEGÓŁY SENSACYJNEJ AFERY. — PO WYKRYCIU JEDNEJ ZBRODNI WYCHODZI NA JAW DRUGA. — TAJEMNICZY ZGON MEŻA OBWINIONEJ ORZECZOWSKIEJ. — OPINIA OSÓB NAJBLIŻSZYCH TWIERDZI, ŻE ZOSTAŁ ON OTRUTY PRZEZ ŻONĘ.

(Od naszego korespondenta).

Przemysł, w kwietniu.

Rewelacje „Gazety Porannej” o niezwykle morderstwie, jakiego dopuścił się pomocnik rakarza Wielgosz z poduszczenia Orzechowskiej na Tanasiewiczzu, wywołały tu powszechną sensację. Ponura zbrodnia jakby wyjęta z kryminalnych romansów Gaboriau czy Boisgobeya, zdaje się nie jest jednak jedyną, ciążyącą na sumieniu godnej pańi rakarzowej.

Oto na podstawie informacji miejscowych jesteśmy w stanie podać kilka dalszych szczegółów z życia zbrodniczej rodziny, rzucających nowe światło na całą sprawę.

Przedewszystkiem w świetle ostatnich wypadków zagadkową się wydaje

śmierć Pawła Orzechowskiego, męża rakarki. Zdaje się nie ulegać wątpliwości, że został on

Otruty przez własną żonę.

Należy oczekiwać wdrożenia śledztwa w tym kierunku.

Orzechowska pokłóciła się z bratem nieboszczyka, który, widząc u niej złoto, będące niegdyś własnością Tanasiewicza, powziął podejrzenie i zawiadomił o niem ajenta policji śledczej Tassa, a ten energicznie przeprowadził śledztwo, zdołał zebrać dowody winy, na podstawie których aresztował we Lwowie Wielgosza, który przyznał się i jako sprawców moralnych podał Orzechowską, oraz jej syna Tadeusza i córkę Heleńkę. Ci ostatni też się przyznali do winy.

Sprawa ta nie przestaje budzić sensacji, zwłaszcza że względu na wspomniane wyżej niewyjaśnione okoliczności zgonu męża rakarki, które każą przypuszczać nową zbrodnię.

Druga opłacona znajomość z „księżną”.

JAK PARA OSZUSTÓW NACIĄGNĘŁA DYREKTORA BANKU NA GRUBĄ KWOTĘ.

Berlin, w kwietniu.

(+) Pewien dyrektor wielkiego parku berlińskiego poznał w towarzystwie uroczą blondynkę, która przedstawiła się mu jako księżna Hohenlone-Starhemberg. Nadebna dama zapoznała go z mężem i obaj zaprzyjaźnili się z dyrektorem, oczarowanym tak arystokratyczną znajomością. Dama zaczęła później wtajemniczać go w swe kłopoty, z których nienajmniej był... zamierzony rozwód z mężem. Ponieważ zakochany dyrektor widział się w pers-

pektywie mężem księżnej, nie żałował też grosza na koszt procesu i inne potrzeby pięknej pani.

W ten sposób sprytna dama naciągnęła go na 172.000 marek złotych i zniknęła... wraz z mężem. Policja stwierdziła, że „księżna” i jej rzekomy mąż, to para rafinowanych oszustów światowych. Ona 22-letnia Bawarka, on, jej kochanek, 50-letni Węgier z Budapesztu. Parka za pieniądze wyłudzone od łatwowiernego bankiera zażywa teraz wywiezasów we Włoszech.

Napoleon potomkiem Achillesa?

Paryż, 14. kwietnia.

(az.) Czy Napoleon był greckiego pochodzenia? Na to pytanie pragnie odpowiedzieć potakująco francuski uczoney Piaux, trudniący się szczególnie poszukiwaniem pamiątek po Wielkim Cesarzu, jakoteż historią jego życia. W najnowszym numerze „Revue des Etudes napoléoniennes” przyznaje on jednak, że dane, które posiada niewystarczająco jeszcze, aby w zupełności móc potakująco kwestię tę rozstrzygnąć. W pierwszym rzędzie zbija on twierdzenie, jakoby Napoleon pochodził ze starej tokańskiej rodziny z XII

wieku i naprowadza, że początków jego pochodzenia szukać należy w Grecji, przytaczając liczne dokumenty, które wskazywałyby na Helladę, jako na miejsce skąd wywodzi się pierwi przodkowie wielkiego Korsykańca.

Między innymi służyć wspomnianemu historykowi dokumenty pozostawione przez księżnę d'Abrantès. W pamiętnikach swych wspomina ona nazwisko pewnego w Helladzie zamieszkałego szlachcica niejakiego Calomery, syna Konstantyna Comnenosa, który w latach 1676 przesiedlił się do Toskany, podczas, gdy

sam Konstantyn Comnenos za Ojczyznę swą wybrał Korsykę. O tym samym Comnenosie wspomina kawaler Hemun w swoich pamiętnikach drukowanych w r. 1789 w Wenecji. Wskazują one same ślady pochodzenia Napoleona Bonaparte z rodziny Calomery. Nadmienić wypada, że nazwisko Calomera w dokładnym tłumaczeniu włoskiem znaczy Bellparte wzgl. Bonaparte.

Uczony francuski wskazuje również na listy pani Aspasi Calomera z r. 1863. Dziadek jej, podobno pirat znany i strachem przeimujący cały Adriatyk, jako starzec miał się rzekomo osiedlić na Korsyce, celem zaś zmylenia śladów przybrał sobie nazwisko Napoleon.

Trzecią pogłoska dotycząca się pochodzenia zwycięcy z pod Wagram, wskazuje pewnego korsykańskiego oficera nazwiskiem Rigaut, Mianowicie w liście do Juliusza Debessiere w r. 1809 pisze on o swoim powrocie na Korsykę, po jakimś dużem zwycięstwie odniesionem przez Napoleona. Chłopi tamtejsi zasypywali młodego oficera wtudy pytaniami dotyczącymi się zdrowia „Ich Imperatora”.

Konferencja w sprawie wymiaru

PODATKU PRZEMYSŁOWEGO ZA DRUGIE PÓŁROCZE 1923.

Lwów, 16. kwietnia.

D. 15 bm. w obecności Dyrektora Izby Skarbowej dra Weinfelda, delegatów Mh. Skarbu, dyrektora Depart. Wiosrebrga i Naczelnika Wydziału Koszki i przy współudziale Inspektorów iwowskich odbyła się konferencja w sprawie wymiaru podatku przemysłowego za drugie półrocze 1923, na którą zaproszeni otrzymali reprezentanci Senatu i Sejmu, miasta, izby handlowej i Przemysłowej oraz zawodowcy Stowarzyszeń kupieckich i rzemieślniczych.

Przedstawiciele Stowarzyszeń przytoczyli zarzuty przeciwko zbyt wysokiemu lub nierównomiernemu wymiarowi podatku przemysłowego, nieodpowiadającego niejednokrotnie rzeczywistym obrotom i silie ekonomicznej płatników przez co w wielu wypadkach mogłoby być podważona egzystencja podatników. W dyskusji zabierali głos posłowie: Maczyński, Prosyński, dr. Reich, Frostig i Eisenstein.

Na zakończenie obrad zapewnił p. dr. Weinfeld, że wszystkie przytoczone zarzuty i życzenia będą rozpatrzone z uwzględnieniem tak konieczności państwowych jak i wprowadzonych zażaleń płatników, podkreślając że zadaniem władzy skarbowej jest dać państwu środki pieniężne, a nie niszczyć podatników drogą niesłusznego opodatkowania.

Bezczelność ruskiego borytela.

„PROTESTANT” ZOSTAŁ ZAWIESZONY W URZĘDOWANIU.

Lwów, 15. kwietnia.

(W.) Na konferencji nauczycielskiej w filii gimnazjum ruskiego po odczytaniu rozporządzenia Kuratorium O. Sz. lwowskiego o zaprowadzeniu języka polskiego jako urzędowego we wszystkich szkołach średnich z ruskim językiem wykładowym, zabrał głos profesor zakładu tego p. Michał Haluszczyński i założył przeciw zarządzeniu temu protest, zadając wpisania go do protokołu i przesłania odpisu jego Kuratoriumu.

Wobec takiego, nigdzie nie praktykowanego w stosunku do zarządzeń władzy przełożonej postępowania, Kuratorium zawiesiło p. Haluszczyńskiego tymczasowo w wykonywaniu obowiązków służbowych, a gdy ten wezwany do Kuratoriumu dla przesłuchania odmówił złożenia zeznań w języku polskim, zarządzone zostanie wydalenie go ze służby państwowej.

Giełda.

GIEŁDA WARSZAWSKA.

Warszawa, 16. kwietnia.

Gotówka: Dolary St. 7 925.

franki franc. 579, 583.500, franki zł. 1500, Czeki: Belgia 502, 498.750, 501.250, 496.250, Holandia 3475, 3450, Londyn 40700, 40425, 40625, 40225, N. Jork 9350 9250 i jak got. Paryż 583½, 578½, 581, 576, Szwajcaria 1647½, 1632, 1640, 1624, Wiedeń 132.10, 131, 132, 130, Praga 277.700, 269.950, Włochy 417.800, 415, Bony złote 1360—1400, 8% pożyczka 14 m., milionówka 975—950, pożyczka dolar 5,150.

Gięda zbożowa.

Lwów, 16. kwietnia.

Stagnacja w obrotach w dalszym ciągu. Sytuacja bez zmiany. Ceny utrzymane. Tendencja stabilizowania. Usposobienie zupełnie bez ochoty. Z powodu nadchodzących świąt jutro zebrania giełdowego nie będzie. Następane zebranie we wtorek 22. bm.

Psznica krajowa 73/74 ex 1923 36 do 39 milj., Żyto małopolskie 63/69 ex 1923 22,500 do 24 milj., Żyto małopolskie 65/66 20 m. do 20 m. 500 tys., Jęczmień małopolski krowarniany 22 m. do 24 m., Jęczmień małopolski przemiatowy 18 m. do 19 milj., Owies małopolski 44/45 ex 1923 20 m. do 22 m. 500 tys.

Ceny rozumieją się w markach polskich za 100 kg. bez podatku spożywczego, miejsce stacja załadunku. Ceny szacunkowe bez trans.

Gięda gdańska.

Gdańsk. (PAT.) Warszawa 0,615 do 0,619, Marka polska 0,618 do 0,622, N. Jork 5,7174 do 5,7466, Londyn 25,90.

Giędy obce.

GIEŁDA ZURYCHSKA.

Zurych. (PAT.) Kursa końcowe. N. Jork 568½, Londyn 24,71, Paryż 35,36, Wiedeń 0,3080¼, Praga 16,82½, Włochy 25,27½, Belgia 30,30, Budapeszt 0,0075, Soffia 4,10, Holandia 210,21, Chrystiania 78½, Kopenhaga 94½, Sztokholm 150¼, Hiszpania 77 trzy czwarte, Bukareszt 2,98, Berlin 0,130, Belgrad 7,05.

Obroty pozagiełdowe

Lwów, 16. kwietnia.

Tendencja lekko zwyżkowa.

Dolary amer. 9.260—9.265 tys., karad. 8,800—8,850 tys., korony cz. 265—267 tys., leje 46500—47500 tys., frank franc. 525—530 tys., frank szwaic. 1,600—1,620 tys., funty szt. 39½—40 m.

Złoto: 20 kor. 40—41 milj., 20 frk. 38—38½, 20 mark. 45—46 m., 10 rubl. 49—50 m.

Srebro: kor. austr. 710—725 tys., 5 kor. 3,550—3,650 tys., floreny austr. 1,250—1,350 tys., ruble 3000—3200 tys., kopiejki za rubel 1300—1350 tys.



Lwów, 16 kwietnia.

ŁĄTKI LWOWSKIE

na dochód Towarz. Kolonii leczniczych dla dzieci w Krynicy i Rymanowie. Opisało pięciu, wyrzeźbił, pomalował i złożył szósty. Łątki lwowskie czyli konterfekty mężów sławnych i osławionych. Po raz pierwszy dnia 22 kwietnia br., w trzeci dzień po Wielkiej Nocy o godz. 8 wiecz. w Kasynie miejskim i Kole artystyczno-literackim. Po przedstawieniu Dancing. Bilety wcześniej do nabycia w Sekretariacie Kasyna miejskiego, zaś w dniu przedstawienia przy kasie.

Lutnia-Macierz odśpiewa w Wielki Piątek w Bazylice Archikatedralnej o g. 7 wieczorem pod batutą swego dyrygenta ks. dra Michała Wyszyńskiego Psalmi wielkopostne z XVI. i XVII. wieku. W program wchodzi kompozycje Vittoria, Lottiego i Haydna. W niedzielę

!! Nareszcie!!

spokój i cisza w biurze

!! Nareszcie!!

Nowy model Nr. 12



„Cichy Remington”

to najlepsza maszyna do pisania

pisze cicho i ma idealne uderzenie!

Tow. Block-Brun Sp. Akcyj.

Warszawa: Hotel Bristol. Lwów: Pańska 11.

Z SALI SĄDOWEJ.

Pod groźbą seczoryka obrabowali dwie Parańki.

ROZPRAWA PRZED SADEM DORAŻNYM. — ZŁUPILI KOBIECIOM KOSZYKI I DZIELILI SIĘ W LESIE.

Lwów, 17. kwietnia.

(h). Wczoraj rano rozpoczął się we Lwowie sąd doraźny nad dwoma parobczakami z Pieczychwost, 20-letnim Janem Banachem i 25-letnim Stefanem Guśkiewiczem, oskarżonym o zbrodnie rabunku z bronią w ręku.

Oskarżeni 4. bm. spotkali w lesie na drodze z Kamionki Strumitowej do Pieczychwost 18-letnią Parańkę Parysej i 20-letnią Parańkę Hnatyk, wracających z zakupów w Kamionce Strumitowej. Oskarżeni przystąpili do dziewcząt i Banach groźąc Parysejównę seczorykiem, a Guśkiewicz Hnatykównę rewolwerem, pod groźbą użycia broni, zrabowali koszyki, zawierające rzeczy zakupione w Kamionce, jak płótno, skóra itp. W czasie tego rabunku nadjechała furą z wójttem z okolicznej wsi i

wówczas na krzyk napadniętych napastnicy zbiegli do lasu, gdzie wypróżnili koszyki, które porzucili, a znajdujące w nich rzeczy zabrali i udali się do domu.

Następnego dnia aresztowano Banacha, który przyznał się do rabunku i jako na współnika wskazał na Guśkiewicza. Aresztowany Guśkiewicz również przyznał się do rabunku, jednakowoż jeden na drugiego składa główną winę, oraz posiadanie rewolweru. Wczoraj przesłuchano wszystkich świadków, którzy zeznali obciążająco. O godz. 3. przewodniczący odczytał rozprawę do dziś rana.

Trybunałowi przewodniczy r. Göttinger, oskarża prok. Sywulak, bronią adw. dr. Żywicki i dr. Szymon Weiss-

zaś o godz. 10 w czasie pontyfikacji sumy wykona Lutnia oraz pierwszy we Lwowie wielką Mszę Kagerera wraz z orkiestrą.

Tow. Bratniej Pomocy Studentów Politechniki Lwowskiej urządza „Święcone” dla niezamożnych kolegów. O łaskawe nadsylenie datków w naturze i w gotówce uprasza Wydział Tow. Lwów, Politechnika.

Nie wolno strzelać w święta. Dyrekcja Policji we Lwowie przypomina zakaz wszelkiego strzelania wiatowego ze względu na porządek i spokój publiczny. Winni przekroczenia tego zakazu będą poślani do surowej odpowiedzialności. Za niewłaściwych poślani będą do odpowiedzialności rodzice względnie opiekunowie.

Legitymacje kolejowe emerytów. Wydane zostało zarządzenie, według którego tym z pośród zwalnianych ze służby urzędników państw., którzy posiadają prawo do zaopatrzenia emerytalnego, należy na czas przejściowy po zwolnieniu pozostawić legitymacje, posiadane w służbie czynnej aż do czasu wydania im nowych legitymacji jako emerytem. Zarządzenie powyższe wydano w celu umożliwienia urzędnikom zwalnianym korzystania z ulgowego przejazdu kolejami państwowymi.

Reklamacje podatkowe. Dyrekcja Stow. Kupców Polskich (pl. Smółki 4) zawiadamia, że polskim firmom kupieckim, przemysłowym i rekodzielnym udziela wszelkich wyjaśnień i przeprowadza uzasadnione reklamacje podatkowe. Godziny od 5—7 wiecz. z wyjątkiem soboty. Termin do przedłożenia zeznań o dochodzie z r. 1923 upływa 23 kwietnia br. Wszystkie polskie firmy gospodarcze wzywa się w ich własnym interesie do bezwarunkowego przedłożenia właściwym inspektorom skarbowym zeznań o dochodzie, bez względu na wysokość osiągniętego dochodu.

Na tablicę pamiątkową Romualda Traugutta która ma być wykonaną w 60 rocznicę stracenia dyktatora na stokach Cytadeli warszawskiej, złożyło Stow.

„Gwiazda” we Lwowie w Sześciostwie duszpasterstwa D. O. K. VI. datek w kwocie 50.000.000 mp.



Loterja Państwowa została obecnie zorganizowana na znacznie rozszerzonych podstawach. Przedewszystkiem cena losów i wygrane obliczane są w złotych. Losy obecnej I-ej Loterji po 6 złp. dają możność wygrania przy szczęśliwym połączeniu premji z główną wygraną kwoty 200 000 złp. (tj. 360 miliardów mkp.) na jeden numer, t. j. jeden los t. zw. poczwórny (4 serji), z wszystkich wygranych tej Loterji wynosi 4,512 000 złotych, zatem przeszło 6 trylionów mkp. Ilość wygranych 100.000 wynosi połowę całej wydanej ilości losów, zatem co drugi los wygrywa. Losy są do nabycia, o ile zapas starczy we wszystkich kolekturach. Ciągnięcie I-ej klasy odbędzie się już w dniach 14. i 15. kwietnia. Z kupnem losów przeto spieszyć się należy, gdyż przed ciągnięciem może losów brakuwać.

Pożar w Winnikach. Wczoraj przedpołudniem około godz. 12, wybuchł pożar w Winnikach w domu majstra ślusarskiego P. Dulewicza. Pożar powstał wskutek zapęcia się sadzy w kominie. Dzięki pomocy ludzi i robotników fabryki tytańtu ogień natychmiast ugaszono. Szkody niema. Zaznaczyć należy, że jest to już drugi wypadek w jednym tygodniu.

Znaczna redukcja robotników na G. Śląsku. Przemysłowcy węgłowi na G. Śląsku zamierzają zredukować dość znacząco liczbę robotników. Ogólna ilość zredukowanych ma wynieść 1800.

Biźnięta z psiej głowami. W Przemysłu wydarzył się wypadek, który poruszył całe miastem. Oto pewna słu-

żaća powiła tu onegdaj bliźnięta o psich głowach. Ten wypadek, tak bardzo rzadki i niebywały, wywołał zainteresowanie wśród sier lekarskich. Jedno z bliźniąt umarło, poczem włożono je w słoje z spirytusem, drugie zaś cieszy się dobrym zdrowiem i jest odwiedzane przez ogromne masy publiczności, która spieszy oglądać ciekawy fenomen natury.

Z ruchu wydawniczego.

„Ruch prawny i ekonomiczny”. Wyszedł z druku 2-gi zeszyt za 1924 r. Artykuły: „Konwencje haskie prawa prywatnego”, „Dane komunalne a drogi publiczne”, „Zmiany kompetencji sądownictwa”, „Przegląd piśmiennictwa i przegląd prawodawstwa konstytucyjnego, administracyjnego oraz kronika ustawodawcza”, „Przegląd orzecznictwa Trybunału Adm.”.

„Iskry” tygodnik dla młodzieży. Nr. 14 zawiera m. in.: „Najwięksi podróżnicy polscy”, „Rozmowa między ziemią a obłokami” (z cudów radiotechniki), „W poprzek Sybiru” (c. d.), „U Ostrej Bramy” (powieść c. d.), „Kacik dobrych znajomych”, „Kacik filatelistyczny”, bogaty dział rozrywkowy, szereg pięknych ilustracji itd.



TEATR WIELKI:

Czwartek, Piątek, Sobota teatr zamknięty.

Niedziela 20 „Carmen”.

Poniedziałek 21 (3.30) „Ptak”.

Poniedziałek 21 o 7) „Madame Butterfly”.

TEATR MAŁY:

Czwartek, Piątek, Sobota teatr zamknięty.

Niedziela 20 „Beben”.

Poniedziałek 21 (o g. 3.30) „Na łące, na szyję”.

Poniedziałek 21 (o 7) „Beben”.

TEATR NOWOŚCI:

Czwartek, Piątek, Sobota teatr zamknięty.

Niedziela 20 „Katja tancerka”.

Poniedziałek 21 (o 3) „Mikado”.

Poniedziałek 21 (o 7) „Królowa Montmartru”.



K. K. 2. Modlin — K. K. 1 Lwów. W wielką środę, dnia 16. bm. o g. 16. odbędzie się w Warszawie pierwsze zawody piłki nożnej pomiędzy Korpusem Kadetów nr. 2 z Modlina i Korpusem Kadetów nr. 1 ze Lwowa.

(Szcz). Berlińscy sportowcy w Warszawie. W dniu dzisiejszym przybyło do Warszawy 18 piłkarzy znanego berlińskiego klubu sportowego „Union Oberschöneweide”. Berlińczycy zaproszeni zostali przez wojskowy klub sportowy „Legia” celem rozegrania meczu.

Znana wiedeńska drużyna „Slován” zjeżdża na święta Wielkanocne do Polski celem rozegrania trzech zawodów footballowych, a mianowicie: z Pogonią i Hasmonką we Lwowie i Wisła w Krakowie. „Slován” przyjeżdża w kompletnym składzie, a nazwiska takich graczy, jak Bulla (dawniej Sparta), Ptacek (dawniej Slavia), Hannel, Eckl, Baar, Pojar I, Pojar II, Housek, dają rękojmie utrzymania gry prawdziwie kontynentalnej klasy. Bliższe szczegóły podaczą afisze.

Dział ekonomiczny.

Spółka akc. dla przemysłu naffowego i gazów ziemnych.

W dniu 15-go kwietnia 1924 roku odbyło się pod przewodnictwem Sekretarja p. Zygmunta Lewakowskiego nadzwyczajne walne zgromadzenie

Spółki akcyjnej dla przemysłu naftowego i gazów ziemnych, w lokalu przy ul. Pańskiej 1, 25.

Przedmiotem obrad było: kupno od koncernu „Premier” kopalni ropy naftowej i terenów naftowych w Rypnem, Perechińsku, Kosmaczu i Słobodzie Rungurskiej, obejmujących łączny obszar około 7.000 morgów, rafinerji nafty w Peczeniżynie, oraz obiektów, leżących na wschód od rzeki Strji.

Po wyczerpującem przedstawieniu przez Prezesa Lewakowskiego wszystkich korzyści gospodarczych — połączonych z kupnem tych kopalni Walne Zgromadzenie jednogłośnie uchwaliło nabycie powyższych obiektów.

W ten sposób Spółka akcyjna dla przemysłu naftowego i gazów ziemnych rozszerza znacznie zakres swej działalności w przemyśle naftowym, przy równoczesnem zwiększeniu polskiego stanu posiadania przez wykupno z rąk obcych terenów o obszernych złożach ropnych i kopalni o miesięcznej produkcji zwyż 100 wagonów ropy, oraz rafinerji, której sprawność przeróbki przekracza 200 cystern miesięcznie.

OGŁOSZENIA.

Małżeństwa

NAUCZYCIELKA pragnie poznać człowieka na dobrem stanowisku, muzycznego, Polaka, w celu matrymonjalnym do lat 42. Zgłoszenia poważne do Administracji pod Illicka, 4266-2

Fosady i prace

POSZUKUJEMY zdolnego maszynisty do tartaku pod Przemysłem. Zgłoszenia: „San” Przemysł drzewny, Kraków, Grodzka 69. 4227-3

Mieszkania, lokale, sklepy

ZAMIENIE za dopłatą 2 wielkie, słoneczne pokoje, kuchnia, przedpokój i łazienki, okolica Politechniki, na 4 pokoje z kuchnią w tyłże stronach ewentualnie kupię mieszkanie. Zgłoszenia pod „Waloryzacja” do Administr. „Gazety Porannej”. -5

Kupno, sprzedaż, zamiana

POWÓZ wiedeński na gumach, osie ołiwne, okazynie do sprzedania. Wiadomość w magazynie mebli „Ars”, Hotel Krakowski. 4257-3

MOTOCYKL Wanderer, lekki, sportowy, okazynie do sprzedania. „Cyclocar”, Jagiellońska 8. 4263

SAMOCHÓD ciężarowy, trzytonowy, szybki, bardzo ekonomiczny, sprzeda „Cyclocar”, Jagiellońska 8. 4264-6

PO ZNIŻONYCH CENACH
KOŁDRY KOCE MATERACE

KAPY, PODUSZKI, PIERZE WIEJSKIE

poleca znany Magazyn Pośledzi firmy **W. IŻYCKI, Lwów, Kopernika 3**

SPRZEDAM NATYCHMIAST gmach 50 izbikach, z morgiem ogrodu (terenem przemysłowym) za 19 tys. dolar. Wiadomość ul. Krzywczycka 5a Lemano-wicz 4224 3

W BRZUCHOWICACH dwie nowe i wolne wille okazynie z powodu wyjazdu do sprzedania. Zgłoszenia pisemne pod „Dobra lokata” do Reklamy Polskiej, ul. Romanowicza 10. 4246-4

MEBLE, porcelane, szkło i srebro wszystko tylko antyczne kupuje. Zgłoszenia pod „Zbieracz”. 2737

DO SPRZEDANIA 2 suknie prawie nowe, na szczupłą osobę, średniego wzrostu, oraz czapeczka zamszowa. Plac Marjański 10, II. p., drzwi nr. 6. Od 5—6 pop. 4221-2

Rozmaite

WSPANIAŁE meble wiedeńskie i krajowe poleca magazyn mebli „Ars”. Hotel Krakowski. 4256-4

500.000.000 i więcej może zarobić każdy w godzinach wolnych, kto zamnie się sprzedaż nowego opatentowanego wynalazku. Wzory i instrukcje wysyła się po otrzymaniu 2.000.000 mp. lub znaczkami pocztowymi. Warszawa, Nowy Świat, 50 m. 4/a „Ziwa”. 4265-2

OPRACOWUJAC historje stenografji polskiej, upraszam o informacje, pożycznie lub sprzedaż dzieł i czasopism sten. polskich, zwłaszcza z 19 w. Wiadomości pod Dr. Taub, Gródek Jag. 4268

TKACKIE grzebienie, uciełnice, narzędzie kilinkarska, igły poręczniejsze poleca M. Błaszowski, Łódź, Pańska 23. 4072

UNIEWAŻNIAM skradzione dokumenty wraz z książką wojskową wydaną przez P. K. U. Lwów na nazwisko Zenona Matkowskiego. 4217-3

MEBLE POTANIAŁY: sypialnie, jadalnie, salony, kancelarje, biurka, biblioteki, fotele, szafy, stoły, krzesła, stoliki kwiatowe, otomany, ścianki przedpokołowe oraz antyki poleca Zieliński, stolarnia w podwórzu Kollataja 5. 4219-3

Rowery oraz wszelkie części składowe do tychże jak opony, detki, latarki, dzwonki, rafa, sprychy itp., football i wszelkie przyb. do łań nożnej poleca **A. FRIEDFELD, Lwów, Jagiellońska 9.** Wysyłka na prowincję odwrotnie

NA ŚWIĘTA! Wódki, likiery i wina z pierwszorzednych fabryk krajowych i zagranicznych po cenach fabrycznych poleca K. Maksymowicz, handel delikatesów ul. Sokoła 1. 4114-5

! Na święta!

Esencje do wyrobu likierów i wódek przedwojennej jakości poleca Droguerja Kaźmierzowska 19, róg Rzeźnickiej

TOKARNI, H-blarki, Szyrancy, Wiertaki, Młoty sprężynowe, Filtry taśmowe, Grzewarki, Gastry, Transmisje, Pasy, Prasy do dachówek, Beczki, Pompy — poleca: „PILOT”, Lwów, ul. Batoreg 4.

M. AMSTERDAM z Bukaresztu

ma zaszczyt zawiadomić swoich P. T. Klientów, że ze względu na ich wygodę otworzył obecnie sklep i pracownię sukuczalną w centr. m. miasta **Pasaż Mikołajczyka** koło kina Pasaż, gdzie przyjmuje zamówienia na najwykwintniejszą garderobę męską według model londyńskich i paryskich. Bogaty wybór materji najlepszych szatunków na składzie. — Gwarantuje się za solidne, eleganckie i szybkie wykonanie zamówień, oraz dodatki pierwszorzędnej jakości, **po umiarkowanych cenach.** 4259

PAPIERY asystowa w kolorach, okładkowe, brodz zowne, drukowe satynowane i zwykłe, pakunkowe, farby drukarskie, przyłory kancelaryjne i księgi handlowe po cenach konkurencyjnych poleca „Grafium” Lwów, **ADOLF HISS ul. KOLLATAJA 2**

Prawie Za darmo dostaje się **Garnitur gum rowerowych „Pirelly” (2 pła-zero i 2 węze)** bo tylko za 25.000.000 Mk. wyłączenie u firmy **Malwina Immarglück** Lwów, ul. Jagiellońska 17 Tel. 17-25. Zlecenia z prowincji o wrotnie za zaliczką. Odsprzedawcom znaczny rabat. 4215

WAŻNE DLA P. T. SPORTOWCÓW! **ROWERY**, pła zero, węze, kierownice, widełki, pompy oraz wszelkie przybory do tychże. **TRICYKLE** dzi cenne pol ca tania tylko firma **Jakob Rosenman**, Lwów, Akademicka 26. — Telef. 19-61. Własny warsztat mechaniczny. Prowincje za! twia się natychmiast. 4270.

PIRANKI, PORTJERY.

Karnisze, Dywany, Kołdry, Materace — najtaniej poleca **KAZ. SKIBIŃSKI, Lwów, Kopernika 4** naprzeciw Szkoła Pona.

Przemysławka woda kolońska dla znawców

Halka
Chypre
Róża Polska
Pudry Miatlor i Maryla

wykwintne trwałe perfumy

hygieniczne — niedostrzegalne. Przestrzega się przed małowartościowymi falsyfikatami.

HENRYK ŻAK w Poznaniu
F-BRYKA PERFUM I KOSMETYKOW.

3940

Smakosze piją chętnie likiery
wyrobu fabryki wódek i najprzedniejszych likierów

„WYSKOK” Bielsko

gatunkowo nieprześcignione.

Reprezentant na Małopolskę:
I. JUFFE, Lwów, Wybranowskiego 9. 4237

HERBATA



SEASTAR No 21

... I TYLKO I TYM ZNAKIEM W ORYGINALNEM OPAKOWANIU RĘCZNYM ZADOBROĆ NASZEJ HERBATY ...

CARL BÖDIKER & CO
AMSTERDAM
WARSZAWA LWÓW

PIĘKNE PODARKI
święteczne i ślubne
jak: Świeczniki, figury z brązu, żelazka i garnuszki elektryczne — poleca **JAKOB KAHANE i Ska** Lwów, Kopernika 2. 4007

WAŻNE NA ŚWIĘTA!
WELO-ALUMINIUM
Lwów, ul. Kopernika 1. 42 b
poleca **NACZYNNIA ALUMINIOWE I FAJANSOWE** wszelkie hurtownie i detalicznie po cenach oryg. fabrycznych. Zamówienia z prowincji skutecznie się odwrotnie. Cenniki na żądanie 4147.

Wszechświatowej Sławy Lkierzy Francuskiej

COINTREAU TRIPLE SEC

Majestic sporządzony na koniaku „Fine Champagne“

ELIXIR CHERY BRANDY CURACAO GALL MENTHE GLACIALE

UWAGA: Nasze flaszki zawierają 1/1, 1/2 i 1/4 litr. prócz butelek Majestic zawierających: 0,75 i 0,38 litr. 1261



Najlepsze i najtańsze są wyroby krajowe

„LUBA“

Budyń różnych smaków, wyśmienita i tania legumina, cukier waniliowy, proszek na sos waniliowy i nieodłączny w gospodarstwie domowym znakomity proszek do pieczywa (drożdżowy).

Do nabycia nieomal w wszystkich składach spożywczych i droguerjach. Przewodniczący i składnicę na Małopolską Wschodnią powierzył miemu Kurtownia Kolonialna Lwów, ul. Kł. Tow. Akc. Tańskiej 3. Lubniańska Fabryka Drożdży, dawn. G. Sinner T. Akc. LUBON — POZNAŃ. 3995

OGŁOSZENIE.

„POKUCIE”

NAFTOWA SPÓŁKA S.A.

w Krakowie, ul. Pańska 10

na podstawie zezwolenia Ministrów Przemysłu i Handlu oraz Skarbu z daty Warszawa, 3 Marca 1924 ogłasza

Subskrypcję na III. emisję:

Kapitał akcyjny Spółki podwyższony zostaje o 380.000.000 mkp. czyli do kwoty 500.000.000 mkp. drogą nowej III. emisji, a to:

1. 360.000 sztuk akcji, z których 5% przypada na mienne, reszta na okazicielskie n. w. 1000 mkp. na następujących warunkach:

a) prawo poboru przysługujące właścicielom akcji emisji poprzednich w stosunku na 1 starą akcję I lub II emisji 3 młode III. emisji po kursie: za pierwszą akcję 1/2 złp., za drugą akcję 1 złp., za trzecią 2 złp., płatne w markach polskich według kursu urzędowego franka złotego w dniu poprzedzającym wpłatę z zaliczeniem kosztów emisji oraz 6% od dnia 1-go stycznia 1924 z czego 1000 mkp. przeznacza się na kapitał zakładowy, resztę zaś na kapitał zapasowy.

Prawo poboru wykonane być może także częściowo na każdą „młodą” z oschną;

b) prawo poboru wykonane być winno w terminie dni 30 od ogłoszenia niniejszej subskrypcji w „Monitorze Polskim”, t. j. do dnia 30. kwietnia 1924 włącznie;

c) repartycję nierozehbranych z tytułu prawa poboru akcji przeprowadzi Rada Nadzorcza według swego uznania po kursie nie niższym niż 1 złp. 20 gr.

d) 20.000 sztuk akcji III. emisji poza prawem poboru (z wolnej ręki), które użyte będą na pokrycie cen kupna kopali „WAWEL” i „TOSKA”.

Wszystkie akcje III. emisji uczestniczą w zyskach Spółki od 1-go stycznia 1924.

Miejszem subskrypcyjnym są: w Krakowie: biura Spółki „POKUCIE” Naftowa Spółka, S. A. ul. Pańska Nr. 10 w godzinach od 9—1 i 3—5-tej.

2) we Lwowie: Bank Związku Spółek Zarobkowych, Oddział we Lwowie, ul. Legionów, gmach Galicyjskiej Kasy Oszczędności.

3) w Warszawie: Bank Zjednoczonych Ziemi Polskich, ul. Królewska 1. 6.

4) w Poznaniu: Bank Związku Ziemi, ul. Marcinkowskiego. 2333-2

„POKUCIE” NAFTOWA SPÓŁKA S. A.

Najpoczytniejszym dziennikiem stolicy jest
„ECHO WARSZAWSKIE“.

Ceny OGŁOSZEŃ: Za wiersz 1 szpalowy milimetry w ogłoszeniach zwykłych 10 gr.; w nadesłanym 26 gr.; po kronice 30 gr.; w tekście (kronika, report., dział ekonomiczny, itd.) 35 gr. na pier-

wszej stronie 40 gr.; za jedno słowo w drobnych ogłoszeniach 6 gr., w rubryce: kupno-sprzedaż 8 gr., matrymonialne korespondencje prywatne 10 gr., dla poszukujących pracy 4 gr., jedna cała

strona w ogłoszeniach za tekstem 238 zł. pol. i cała strona w części tekstowej 400 zł. pol. cała strona pod nagłówkiem 475 zł. pol. Ogłoszenia zamiejscowe o 30% drożej. — Ogłoszenia za-

graniczne o 50% drożej. Za ogłoszenia w miejscu zastrzeżonym, ogłoszenia osobno stojące i bez numeru dolicza się 25%. Odpowiedzialność za terminowy druk ogłoszeń nie przykłada się.

Należytość pocztową
opłacono ryczałtem.

Prenumerata

miesięczna 7100.000 mkp. — Z dostawą na miejscu lub z przesyłką pocztową 7500.000 mkp. — Za granicą 10.000.000 Mk.

Z drukarni Polskiej pod zarządem Z. Kiermaszewicza we Lwowie

Odpowiedzialny redaktor: MARJAN MACHALSKI.

Zadajcie **Piszczkowskiego** mody „**VELUS**“
„**LEWEK**“ i tisz z „**LOUETTE**“

Przedst. „**RODOHAN**“ Ossolińskich 6.

3556

Międzynarodowym firmom dogodne warunki.

Telef. 13—20.

Telef. 13—20.

Z powodu zmiany artykułów

Wysprzedaż

Pończoch damskich, kraj. i zagran. od 500 tys. mkp. Skarpetki męskie

od 500 tys. mkp. wszystko w najnowszych kolorach i bardzo wielkim wyborze. Ubranka dziecięce najlepszej jakości i

po 10 milj. mk **Koszule** damskie i męskie, kraj. i zagran. od 6 milj.

Obuwie damskie i męskie, kraj. i zagran. w najlepszych gatunkach i pierwszorzędnych „fabryk światowych” od 30 milionów mk.

Obuwie dziecięce kraj. i zagran. od 17 milionów mk.

Dziecinne sukienki wełniane od 15 milj. mk.

4176

sprzedaje firma

„**WAJNGREN**“ Lwów,
SYKSTUSKA 19 (w podwórzu na lewo).

Co warte są

akcje małopolskie?

Pod tym tytułem wyszło z druku studjum
ekonomiczne inż. Józefa JASKÓLSKIEGO
obejmujące:

1. Kursy giełdowe w markach i frankach 78 rodzajów akcji notowanych na giełdzie lwowskiej i krakowskiej.
2. Szczegółowe obliczenie wartości tych akcji we frankach.
3. Analizę sytuacji ekonomicznej powyższych spółek akcyjnych i ich akcjonariuszy.

Do nabycia we wszystkich księgarniach.

Skład główny w Spółce Akcyjnej Wydawniczej

we Lwowie, ulica Zimorowicza liczbą 5.

Cena pojed. egz. wynosi Mkp. 3,600.000
z przesyłką poleconą Mkp. 4,300.000.—